

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Dynamiczny rozwój polskich start-upów



Na polskim rynku pojawia się coraz więcej

inkubatorów i akceleratorów przedsiębiorczości, powstają i wchodzą do Polski coraz to nowe fundusze kapitału zaangażowanego czy venture capital. Dzięki temu start-upy, których dynamicznie przybywa, mają większe szansę na pozyskanie finansowania na swój rozwój. Zachowując to tempo wzrostu, Polska może stać się liderem w Europie Środkowo-Wschodniej. Żeby gonić takie start-upowe potęgi, jak Izrael czy USA, trzeba jednak przyciągać również przedsiębiorców z innych krajów.

- Obserwujemy bardzo gwałtowny wzrost we wszystkich branżach start-upowych, czyli przez inkubatory, akceleratory, różnego rodzaju huby, fundusze seedowe, fundusze typu venture oraz samych głównych bohaterów naszej sceny, czyli technologów i inżynierów, którzy tworzą interesujące startupy - mówi agencji Newseria Maciej Sadowski, prezes Fundacji StartUp HUB Poland i Funduszu StartVenture@Poland. - Zachowując to tempo, mamy szansę być niedługo bardzo poważnym graczem na rynku Europy Środkowo-Wschodniej z silnym ekosystemem, dobrymi inwestycjami i ciekawymi technologiami.

Jak podkreśla, w wartościach bezwzględnych ciągle daleko nam do takich potęg jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania czy Izrael. Jednak to powoli się zmienia. Kluczem do sukcesu - jego zdaniem - jest przyciąganie do Polski zagranicznych start-upowców. Fundacja StartUp HUB Poland szuka takich innowacyjnych i zaawansowanych technologicznie projektów na wschodzie Europy oraz w ośrodkach polskiej emigracji na Zachodzie i zachęca ich autorów, by to w Polsce rozkręcili swoją działalność.

- Izrael zawdzięcza swój wielki sukces m.in. napłynięciu wielu tysięcy inżynierów z byłych krajów Związku Radzieckiego w latach 90. W Stanach Zjednoczonych 45 proc. start-upowców i inżynierów ma korzenie zagraniczne, programy wizowe i ułatwienia dla tych osób są znaczące - wyjaśnia Sadowski.

Na polskim rynku działa ponad 2,4 tys. start-upów, w Izraelu jest ich ponaddwukrotnie więcej. W ostatnich latach uruchomiono tam blisko 300 centrów badawczo-rozwojowych firm z całego świata. Kraj ten przyciąga naukowców, ekspertów z dziedziny zaawansowanych technologii, a co za tym idzie - także inwestorów. Izraelskie firmy z sektora hi-tech pozyskały w ubiegłym roku od inwestorów ponad 3,4 mld dolarów. Środki w zdecydowanej większości pochodziły z funduszy venture capital (VC) i corporate venture capital (CVC).

- Mamy w Izraelu kilka rodzajów inwestycji. To m.in. inwestycje „aniołów biznesu”, funduszy venture capital i korporacyjnych funduszy venture capital, czyli inwestycji dużych firm. Są również projekty wspierane przez rząd i inwestorów instytucjonalnych. One są bardzo ważne dla rozwoju ekosystemu, ponieważ inwestorzy instytucjonalni, jak banki czy towarzystwa ubezpieczeniowe, mają ogromne pieniądze, których część - choćby niewielką - powinny zainwestować w branżę nowoczesnych technologii - mówi Karin Mayer Rubinstein, dyrektor generalny Israel Advanced Technology Industries, organizacji zrzeszającej firmy z sektora zaawansowanych technologii.

Według badania „Polskie startupy. Raport 2015” (autorstwa A. Skali, E. Kruczkowskiej i M. Olczak) 60 proc. polskich start-upów finansuje się z własnych oszczędności. Kolejne źródło kapitału to środki z UE w formie dotacji lub funduszu zaangażowanego. Prawie 20 proc. badanych start-upów korzystało z polskich lub zagranicznych funduszy venture capital. Prawie tyle samo skorzystało z pomocy aniołów biznesu. Trzy czwarte badanych chce się rozwijać w oparciu o własne przychody ze sprzedaży, ponad połowa liczy na wsparcie inwestora, a tylko jedna czwarta chce korzystać z funduszy unijnych.

- Nasz fundusz zaangażowany, który powstał w ramach programu BRIDGE Alfa z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, dofinansowuje najlepsze projekty w dwóch fazach. Na początku, w fazie

preinkubacji, kiedy badamy koncepty i założenia biznesowe projektu, a następnie w fazie dojrzałej, kiedy projekty wymagają wsparcia po to, żeby móc się rozkręcać w stronę wdrożenia rynkowego – wyjaśnia Maciej Sadowski.

W programie BRIDGE Alfa dzięki współpracy NCBiR z doświadczonymi w inkubowaniu innowacyjnych pomysłów inwestorami powstał pierwszy w Polsce ekosystem wspierający inkubację spółek spin-off. Za pośrednictwem tzw. wehikułów inwestycyjnych selekcjonowane są pomysły o wysokim potencjale komercjalizacyjnym, które otrzymują wsparcie finansowe i pełną opiekę biznesową nad rozwojem firmy. Obecnie program realizowany jest z 10 partnerami, a jego budżet wynosi 180 mln zł.

Jak podkreśla Sadowski, program jest formą wsparcia korzystną nie tylko dla start-upów, lecz także dla inwestorów. Ogranicza bowiem ryzyko podejmowane przez fundusze VC, szczególnie przy inwestycjach w projekty w bardzo początkowej fazie, które nie potrafią udowodnić swojej wartości zainteresowaniem rynkowym.

- Z drugiej strony BRIDGE Alfa pomaga bardzo młodym start-upom, które na początku nie są w ogóle na radarze funduszy venture capital. Wydaje się więc, że to słowo „bridge” jest tutaj jak najbardziej na miejscu, bo pomaga połączyć dwie strony rzeki – mówi Maciej Sadowski.

BRIDGE Alfa to tylko jeden z kilku nowatorskich programów rodziny BRIDGE, do której należą również BRIDGE VC, BRIDGE Mentor oraz BRIDGE Info. W ramach BRIDGE VC powstał pierwszy polski instytucjonalny fundusz venture capital poświęcony biomedycynie JPIF, który jest efektem współpracy Adiuvo Management Sp. z o.o. i BRAN Investments. Z kolei w ramach BRIDGE Mentor następuje identyfikacja projektów o wysokim potencjale komercjalizacyjnym, udzielenie wsparcia doradczego oraz znalezienie inwestora na rzecz tych projektów.

Tym samym Narodowe Centrum Badań i Rozwoju stworzyło, wzorowany na izraelskim systemie Yozma, kompleksowy system publiczno-prywatnego wsparcia start-upów opartych na wysokich technologiach.

- Droga do innowacyjności jest sponsorowanie i dawanie zachęt dla kreatywności, ale także zachęcanie ludzi do podejmowania wysokiego ryzyka i hojne nagradzanie ich za to. Bardzo ważne jest przekazaniem im, że nie będą karani w razie porażki, więc mogą zaryzykować, sprawdzić się, a nawet mogą pozwolić sobie na niepowodzenie. Ponieważ trzeba wielu porażek, zanim w końcu odniesie się sukces – mówi Cindy Daniell z SRI International, organizacji zajmującej się badaniami i rozwojem oraz komercjalizacją ich efektów.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/24573.html>

Informacje dnia: [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

Partnerzy